



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Seria
pożarów**
| s. 2



**Przedstawienie
śmieszne i mądre**
| s. 3



**Festiwal
Piosenki Dziecięcej**
| s. 4-5



»Dziecka« to najlepsza inicjatywa

WYDARZENIE: Druga edycja konkursu „Inicjatywy PZKO” ma swoich zwycięzców. W piątek podczas uroczystej gali w sali Domu PZKO przy ul. Božka w Czeskim Cieszynie wręczono im nagrody. Główną – bon w wysokości 20 tys. koron – zdobył działający pod patronatem MK PZKO w Stonawie dziecięcy zespół folklorystyczny „Dziecka ze Stonawy”.

– Jesteśmy mile zaskoczeni – przyznała jego kierowniczka i założycielka, Wanda Grudzińska. W jaki sposób zespół wykorzysta nagrodę, na to pytanie jak na razie nie potrafiła odpowiedzieć. – To pieniądze dla dzieci. Musimy się dopiero naradzić, na co konkretnie je przeznaczymy, bo zespół to nie jedna osoba, ale cała grupa zaangażowanych w nim ludzi – stwierdziła.

Drugie miejsce i bon w wysokości 15 tys. koron przypadło organizatorom obchodzącego w tym roku 70-lecie jabłonkowskiego Gorolskiego Święta, trzecią nagrodę wydana przez MK PZKO w Jasieniu publikacja „Popołudnie wspomnień”, przybliżająca losy polskich rodzin z Nawsia, Milikowa i Jasienia wywiezionych wiosną 1942 roku na przymusowe prace do Rzeszy. Nagroda finansowa za trzecie miejsce wyniosła 10 tys. koron.

– Zadaniem konkursu jest docenienie inicjatyw, zespołów artystycznych lub osobowości związanych z działalnością PZKO. Z kilkudziesięciu nadesłanych nominacji przedstawiciele Rad i Sekcji Zarządu Głównego PZKO wybrali dziesięciu finalistów. Na nich można było oddać swój głos i w ten sposób wyłonić zwycięzcę – przybliżył formułę konkursu prowadzący piątkową galę Bogdan Kokotek.

Oprócz wyróżnionych inicjatyw, zespołów i osobowości, które otrzymały w plebiscycie najwięcej głosów, statuetkami oraz dyplomami pa-



Fot. BEATA SCHÖNWALD

Wanda Grudzińska odbiera gratulacje z rąk konsula Janusza Bilskiego.

miątkowymi uhonorowano również pozostałych siedmiu finalistów. Znalazły się wśród nich takie inicjatywy, jak dwudniowa Międzynarodowa Konferencja „Zaolzie jako wieloetniczny region historyczno-kulturowy”, którą ZG PZKO zorganizował w Warszawie w listopadzie ub. roku, Dzień Oszeldy, spotkanie integracyjne młodzieży szkolnej będące pomysłem MK PZKO w Bystrzycy a mające na celu włączenie ich w działania jego Klubu Młodych oraz promujący Polaków i Polskę Stolik Polski w Ostrawie prowadzony przez Martynę Radłowską-Obrusnik i Janinę Raclavską.

Nominacje i miejsce w finale uzyskała ponadto: działający w latach 70. ub. wieku w ramach Klubu Młodych pod Arkadami w Hawierzowie a przed pięć laty reaktywowany Zespół Pieśni i Ruchu Nieskoordynowanego „Niezapominajki”, działacz społeczny, prezes ZG PZKO i MK PZKO w Jabłonkowie, Jan Ryłko, oraz wspomnianą już wcześniej założycielka i kierowniczka zespołu „Dziecka ze Stonawy”, Wanda Grudzińska, która jako osobowość PZKO uzyskała nominację niezależnie od swojego zespołu.

BEATA SCHÖNWALD
Ciąg dalszy na str. 3

ZAPISANI 2017...

Oto kolejne dzieci zapisane do polskich podstawówek. Ostatnio odwiedziliśmy placówki w Gnojniku oraz Orłowej-Lutyni.

Państwo Krzywoniowie z córką Ewelina

Mamy już starszą córkę Julkę, która uczęszcza do piątej klasy Szkoły Podstawowej im. J. Kubisza w Gnojniku. My z mężem też chodziliśmy do polskich szkół, podobnie jak moi rodzice i dziadkowie. Korzenie mamy polskie, więc polska szkoła to na pewno dobry wybór. Poza tym jesteśmy bardzo zadowoleni z poziomu tej placówki. Dziecko lubi chodzić do szkoły i nie ma żadnych trudności w nauce. Urodziliśmy się w Republice Czeskiej, ale mamy narodowość polską, oboje z mężem studiowaliśmy w Krakowie. U nas w domu mówi się gwarą, ale staramy się używać jak najwięcej polskich słów.



Kamil i Lucie Wiergoniowie z córką Štěpanką

Wybieramy polską szkołę w Orłowej-Lutyni, bo do takiej placówki chodzili też nasi rodzice i mamy z tym dobre doświadczenia. Zależy nam też, by nasze dziecko umiało mówić w dwóch językach. U nas w domu mówi się po czesku, dlatego szkoła zapewni jej umiejętność władania językiem polskim. Ponadto bardzo dobrze oceniamy poziom tej placówki, a ze współpracy z nauczycielami jesteśmy bardzo zadowoleni. Nasza młodsza córka uczęszcza tu do przedszkola i także mamy w planach posłać ją do polskiej szkoły.



Patrik i Alicja Alterowie z córką Emmą

Decyzja związana z wyborem polskiej szkoły dla naszej córeczki była bardzo łatwa, ponieważ oboje z mężem uczęszczaliśmy do takiej placówki. Ja skończyłam polską podstawówkę w Karwinie-Nowym Mieście, a mąż kształcił się właśnie tutaj, w Orłowej-Lutyni. Poza tym mieszkamy tu i mamy blisko do szkoły. Starszy syn chodzi już do klasy czwartej, stąd wiedzieliśmy, że także córka tu pójdzie. Placówka jest na bardzo dobrym poziomie, nie slysześmy żadnych skarg, a doskonale widać efekty pracy pedagogów, chociażby w postaci sukcesów polskich uczniów na konkursach, w których liczy się wiedza. Atutem jest także mała liczba uczniów w klasie.



Fot. M. BRYL

(mb)

W OBIEKTYWIE



Fot. M. JAK MIEŚC

Zmarł Witold Pyrkosz, wybitny polski aktor. Poinformował o tym w sobotę oficjalny fanpage serialu „M jak miłość”, w którym grał od początku. Miał 90 lat. – Odszedł cudowny Człowiek, nasz wspaniały Mistrz i wielki Przyjaciel. A wraz z nim odeszła częśćka każdego z nas... Pozostaje ogromna pustka, nieopisany smutek i żal. Dziękujemy Ci Witku za każdą piękną chwilę. Będziemy bardzo tęsknić i nigdy nie zapomnimy – czytamy na fanpage'u „M jak Miłość”. Witold Pyrkosz zagrał w wielu filmach, niezapomniane kreacje stworzył m.in. w „Janosiku” oraz „Czterech pancernych i psie”.

(wot)

TYM ŻYJE... KRAJ

Blisko 10 proc. mieszkańców Republiki Czeskiej, ok. miliona osób, żyje w ubóstwie. Wynika to z najnowszego sprawozdania Czeskiego Urzędu Statystycznego, które w poniedziałek zostało przedstawione na konferencji prasowej. Według najświeższych informacji, dla ok. 11 proc. rodzin z dziećmi problem stanowi opłata za świetlicę szkolną, dla 18 proc. gospodarstw domowych opłata za służbę zdrowia.

Granica ubóstwa wynosiła w ub. roku dla osób żyjących samotnie 10 691 koron na miesiąc, dla dwóch dorosłych 16 036 koron, dla rodzin z dwójkiem dzieci poniżej 13. roku życia 22 450 koron. – Osoby zagrożone ubóstwem stanowiły w

ub. roku 9,7 proc. mieszkańców Republiki Czeskiej. Poniżej tej granicy żyło 8,5 proc. mężczyzn i 10,8 proc. kobiet. Były to przede wszystkim osoby bezrobotne, niepełne rodziny z dziećmi oraz emerytki, które żyją samotnie – powiedziała Michaela Brázdilová z Wydziału Badań Czeskiego Urzędu Statystycznego.

Za szczególnie zagrożone ubóstwem materialnym są uważane te osoby, których nie stać na opłacenie co najmniej czterech pozycji z listy 10 pozycji listy potrzeb. Takich ludzi było w ub. roku 4,8 proc., rok wcześniej 5,6 proc. W spisie tym figurują m.in. czynsz i inne regularne opłaty. W ub. roku blisko jedna trzecia osób nie poradziła sobie

z niespodziewanymi wydatkami, natomiast 29 proc. nie mogło wyjechać na tygodniowy urlop. Na przestrzeni ostatnich pięciu lat doszło do dużej poprawy sytuacji. W 2012 roku nagły wydatek był problemem nie do rozwiązania dla 42 proc. osób, tygodniowy urlop był nieosiągalny dla blisko 44 proc.

W zeszłym roku wzrosła liczba rodzin, które bez najmniejszych problemów radzą sobie ze swoimi dochodami. Było ich 11 proc., o 1,5 proc. więcej niż w 2015 roku.

(dc)



DZIEŃ DOBRY Z »GŁOSEM«

Dziś

25

kwietnia 2017 r.

Imieniny obchodzą: Jarosław, Marek

Wschód słońca: 5.14

Zachód słońca: 19.53

Do końca roku: 250 dni

Przysłowie: „Co na Marka się stanie, to na ogrodników (12,13,14.05) odстане”

(Nie)typowe święta: Międzynarodowy Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem

Jutro

26

kwietnia 2017 r.

Imieniny obchodzą: Marcelin, Marzena

Wschód słońca: 5.12

Zachód słońca: 19.55

Do końca roku: 249 dni

Przysłowie:

„Śnieg w kwietniu goi rolę, hamuje niedolę”

(Nie)typowe święta: Światowy Dzień Własności Intelktualnej

NASZ »GŁOS«

Witold Kozdoń
kozdon@glosludu.cz

Chcemy zaprezentować tu Polskę młodą, odważną. Polskę, która się zmienia, która ma ambicję, aby równać do najlepszych – mówiła w niedzielę Beata Szydło. Polska premier wspólnie z kanclerz Niemiec Angelą Merkel otworzyła międzynarodowe targi przemysłowe Hannover Messe 2017.

Targi w Hannoverze to jedna z największych imprez przemysłowych na świecie. Niemiecki rząd postanowił zaś uhonorować Polskę tytułem partnera tego prestiżowego przedsięwzięcia i nie ma w tym przypadku. Polska jest bowiem jednym z 10 najważniejszych rynków dla Niemiec. Z kolei dla Polski to Niemcy są najważniejszym partnerem w handlu zagranicznym.

Udział Polski w przygotowaniach do Hannover Messe to też kolejny dowód, jak daleką drogę pokonała Rzeczpospolita w ciągu ostatnich 25 lat. Niestety za cywilizacyjnymi zmianami nie nadążają stereotypy. Nadal więc funkcjonuje obraz Polski jako biednego kraju, gdzie wszyscy piją i kradną, gdzie nie działają telefony komórkowe, a ziemniaki sadzi się w ogródkach. Naprawdę, nie trzeba wyjeżdżać daleko, by usłyszeć podobne opinie.

A jak zmieniać ten obraz? Na to potrzeba czasu. I rzetelnej wiedzy. Dlatego tak ważne, by były pieniądze na wyjazdy zaolziańskich uczniów i nauczycieli do Polski. W trakcie takich „edukacyjnych” wycieczek można się łatwo przekonać, jak żyją dziś Polacy.

E-STREFA

ZOBACZ...

...zdjęcia i krótki materiał filmowy z finału FPD 2017.



ZOBACZ...

...zdjęcia z Przeglądu Recytacji Przedszkolki.



PISALIŚMY... 24 kwietnia 1957

SKLEP SAMOOBSŁUGOWY TAKŻE W SUCHEJ GÓRNEJ – Na terenie Karwiny 2 od dłuższego czasu czynny jest już sklep samoobsługowy „Pramenu”, z którego karwiniacy są dumni, ponieważ mogą korzystać z powodzeniem z tej nowej socjalistycznej formy handlu detalicznego.

Inicjatywa założenia takiego sklepu wyszła ze samego kierownictwa przedsiębiorstwa handlowego „Pramen” w Karwinie, które stara się tę formę handlu na terenie powiatu karwińskiego umocnić i rozpowszechnić.

W tych usiłowaniach cieszy się poparciem tak ze strony pracowników przedsiębiorstwa, jak i społeczeństwa.

W tych dniach także mieszkańcy Suchoj Górnjej wysunęli żądanie utworzenia u nich takiego sklepu samoobsługowego. Na kierownika tego zgłosił się nawet ochotniczo ob. Franciszek Pulcer, dotychczasowy kierownik sklepu nr 367. Kierownictwo „Pramenu” jest gotowe uczynić zadość temu żądaniu i jest przekonane, że w tej sprawie uzyska także aprobatę i pomoc ze strony MRN w Suchoj Górnjej.

POGODA

GÓRY

dziś

dzień: 12 do 15°C
noc: 7 do 4 °C
wiatr: 5-8 m/s

jutro

dzień: 11 do 15°C
noc: 12 do 8 °C
wiatr: 1-7 m/s

DOŁY

dziś

dzień: 12 do 16°C
noc: 6 do 4 °C
wiatr: 2-7 m/s

jutro

dzień: 7 do 11 °C
noc: 7 do 4 °C
wiatr: 1-4 m/s

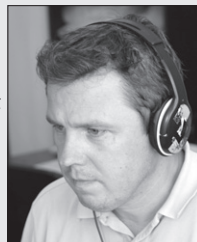
Czekamy na Państwa

Szanowni
Czytelnicy

Dziś sekretariat redakcji będzie czynny od 8.30 do 15.30. Natomiast dziennikarz

dyżurny, **Witold Kozdoń**, czeka na Państwa w godz. 11.00-13.00 (tel. 775 700 893, kozdon@glosludu.cz).

W każdej sprawie można też dzwonić do redaktora naczelnego, **Tomasza Wolffa**, tel. 775 700 892, e-mail: wolff@glosludu.cz.



Seria pożarów – jedna osoba nie żyje

Pod koniec ub. tygodnia w Ostrawie doszło do trzech pożarów mieszkań. Jedna osoba zmarła, 21 osób trafiło do szpitala, ewakuowano dziesiątki lokatorów.

Najbardziej tragiczny był pożar, który wybuchł w nocy z soboty na niedzielę w bloku przy ul. U Parku w Morawskiej Ostrawie. – W mieszkaniu znaleziono człowieka bez oznak życia, jesteśmy w trakcie ustalania jego tożsamości. Policja przeszukała miejsce zdarzenia, sporządziła dokumentację fotograficzną – poinformował w niedzielę komisarz policji, Richard Palát. – Strażacy razem z policjantami uratowali 12 osób, wyprowadzając je z budynku w maskach tlenowych. Prócz tego ewakuowano kolejne 34 osoby. Wszyscy znaleźli schronienie w strażackim autobusie – opisał akcję ratunkową Jakub Kozák, zastępca rzecznika morawsko-śląskiej straży pożarnej. Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy sześciu osobom (w tym dwojga dzieciom), które nawdychały się dymu.

W sobotę wieczorem strażacy gasili pożar w mieszkaniu na trzecim piętrze 8-piętrowego bloku w Ostrawie-Porębie. Ewakuowano 14 osób, 91-letnia właścicielka mieszkania, która nawdychała się dymu, została



Fot. Wojewódzka Straż Pożarna

Niedzielny nocny pożar w Morawskiej Ostrawie.

przewieziona do szpitala. Pożar wybuchł w kuchni, sąsiedzi starali się go ugasić przed przyjazdem strażaków za pomocą wewnętrznego hydrantu.

Pierwszy z serii pożarów wydarzył się w piątek nad ranem w bloku przy ul. Varenskiej w Morawskiej Ostrawie. Aż 14 osób, które nawdychały

się dymu, rozwieziono do trzech ostrawskich szpitali. Straty wyrządzone przez pożary oszacowano w sumie na ok. 2 mln koron. Policja we wszystkich trzech przypadkach prowadzi dochodzenie ws. spowodowania zagrożenia publicznego przez zaniedbanie. (dc)

Wybrali prezesa Synodu

W sobotę, podczas wiosennej sesji Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce wybrano nowego prezesa Synodu i Radę Synodalną. Ustępującego prezesa, ks. Grzegorza Giezmę zastąpił ks. dr Adam Malina. O stanowisko prezesa Synodu ubiegało się dwóch kandydatów: ks. Adam Malina oraz ks. Waldemar Szajthauer.

Przed głosowaniem obaj kandydaci mieli możliwość zaprezentowania się. Ostatecznie ks. Adam Malina otrzymał 37 głosów, natomiast ks. Waldemar Szajthauer 25 głosów. Głosowało 63 z 64 synodałów.

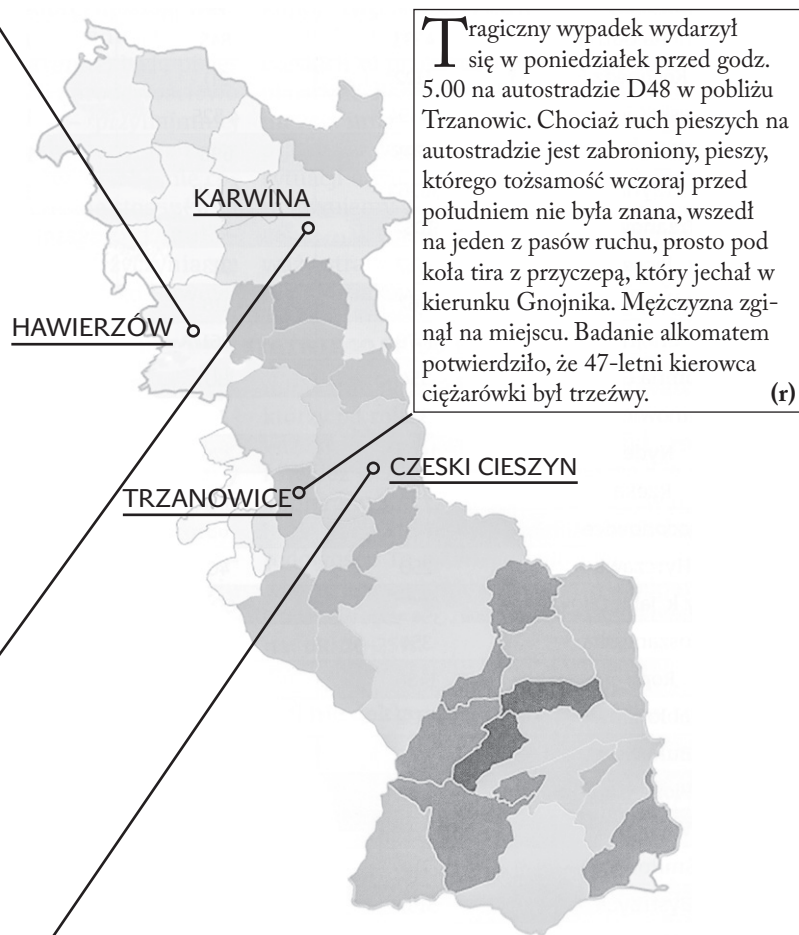
Ks. dr Adam Malina urodził się 9 września 1966 r. w Cieszynie. Studia teologiczne w Chrześcijańskiej

Akademii Teologicznej w Warszawie odbył w latach 1986-1991. Od ordynacji na duchownego w 1991 r., pełni służbę duszpasterską w ewangelickich parafiach w Katowicach-Szopienicach, Hołdunowie, Mysłowicach i Sosnowcu, wpięrk jako wikariusz, a później proboszcz. (wik)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE

Szpital z Polikliniką w Hawierzowie pilnie poszukuje lekarzy i pielęgniarek. Na zachętę oferuje premie rekrutacyjne. Placówka przyjmie m.in. 10 tegorocznych absolwentów wydziałów lekarskich, każdy z nich może liczyć na premię w wysokości 75 tys. koron. Szpital poszukuje także pielęgniarek, na niektórych oddziałach nowe pracownice mogą otrzymać premie rekrutacyjne w wysokości 25 tys. koron. Podobna jest sytuacja w pracującym pod tą samą dyrekcją Szpitalu z Polikliniką w Karwinie. Lekarze, którzy zatrudnią się na oddziale chorób wewnętrznych, dostaną premię rekrutacyjną w wysokości 50-100 tys. koron, pielęgniarki niektórych specjalizacji 25-35 tys. koron. (dc)

Powstaje żelazny szlak rowowy, czyli ścieżka rowerowa prowadząca po starych nasypach kolejowych. Transgraniczne przedsięwzięcie, w które zaangażowana jest m.in. gmina Piotrowice koło Karwiny, finansuje Unia Europejska z programu Interreg V-A. W pierwszym etapie zostanie wytyczona 28-kilometrowa mała pętla prowadząca z polskiego Godowa przez Jastrzębie-Zdrój do Zebrzydowic i Piotrowic koło Karwiny. Tam ścieżka poprowadzi obok dworca kolejowego i innych zabytkowych elementów infrastruktury kolejowej. Dalej zostanie wytyczona przez obszar gminy Karwina z powrotem do Piotrowic. W Karwinie, ze względu na gęstą zabudowę miejską, będą wyznaczone jedynie trasy rowerowe wraz z tablicami informacyjnymi o szlaku. (wik)



Tragiczny wypadek wydarzył się w poniedziałek przed godz. 5.00 na autostradzie D48 w pobliżu Trzanowic. Chociaż ruch pieszych na autostradzie jest zabroniony, pieszy, którego tożsamość wczoraj przed południem nie była znana, wszedł na jeden z pasów ruchu, prosto pod koła tira z przyczepą, który jechał w kierunku Gnojnika. Mężczyzna zginął na miejscu. Badanie alkomatem potwierdziło, że 47-letni kierowca ciężarówki był trzeźwy. (r)

Miasta Cieszyn i Czeski Cieszyn zdobyły dofinansowanie unijne w wysokości blisko 600 tys. euro na projekt pod nazwą „Open Air Museum Cieszyn. Český Těšín”. Głównym celem projektu jest połączenie obu miast poprzez spójną ofertę turystyczną „zbudowaną wokół fenomenu i dziedzictwa miasta podzielonego”. Projekt zakłada zwiększenie odwiedzin miast o ok. 8000 turystów w ciągu roku.

Działania w ramach projektu to m.in.: dalsza rewitalizacja brzegów rzeki Olzy, nowe szlaki pieszo-rowerowe, tablice informacyjne, nowoczesne nośniki typu citylight (chodzi o rodzaj reklamy ulicznej), kiosk multimedialny, a także nowe centrum informacji turystycznej usytuowane w Czeskim Cieszynie. Projekt „Open Air Museum Cieszyn. Český Těšín” już ruszył, a przewidywany termin zakończenia to 29 grudnia 2017. (mb)

nasza recenzja

Przedstawienie śmieszne i mądre

Scena Polska sięgnęła po współczesną komedię, wystawiając premierowo 22 kwietnia „Plotkę”, opartą na filmowym scenariuszu autorstwa Francisa Vebera. Powstało przedstawienie wyraziste, mocne, w paru scenach zrywające z niektórymi tabu w Teatrze Cieszyńskim. „Plotka” zapewne będzie miała przeciwników i zwolenników, mało kogo pozostawiając obojętnym.

Kilka powtarzających się dźwięków i wyświetlane na monitorze mandale (rysunek na planie koła wywodzący się z tradycji hinduskiej uważany za symbol harmonii i doskonałości). Przygaszone światła oraz wylaniające się z półcienia elementy scenografii. Tak zmysłowo i tajemniczo zaczyna się „Plotka”, wyreżyserowana przez bielszczankę Małgorzatę Siudę.

François Pignon (Dariusz Waraksa) to wycofany i nieśmiały czterdziestolatek pracujący jako księgowy w korporacji. Jego dorastająca córka (Patrycja Sikora) odsunęła się od niego, nie widząc w ojcu autorytetu. Dla byłej żony (Barbara Szotek-Stonawski) jest tylko obiektem drwin. Na domiar złego, Pignon ma być zwolniony z pracy. Wszystko to razem sprawia, że główny bohater zamierza skończyć ze swoim życiem, ale w ostatniej chwili odciąga go od tego sąsiad Belone (Ryszard Pochroń). Panowie wymyślają rozwiązanie trudnej sytuacji. Powstaje kontrowersyjny plan polegający na rozpuszczeniu plotki o tym, że François Pignon miałby być gejem. To posunięcie uruchomi szereg zaskakujących zwrotów akcji i diametralnie zmieni życie Pignona.

„Plotka” posiada filmowy rodowód. Film miał premierę w 2001 roku w reżyserii francuskiego twórcy Francisa Vebera, który jest także autorem scenariusza. W główne role wcieliły się wówczas tuż francuskiej komedii – Daniel Auteuil oraz Gérard Depardieu.



„Plotka” burzy tabu...

W teatralnej adaptacji „Plotki” reżyserka Małgorzata Siuda i scenograf Jakub Strączek postawili przede wszystkim na intensywnie wykorzystanie multimedialnych eksperymentów ustawionym w tyle sceny wyświetlono psychodeliczne filmiki, napisy komentujące akcję przedstawienia czy zdjęcia. Co jednak najciekawsze, reżyserka przeniosła na ekran monitora niektóre sceny przedstawienia. Aktorzy zamiast zagrać sce-

nę przed widzami, odegrali ją przed kamerą, a rejestracja trafiła bezpośrednio na ekran. Jest to uzasadnione rozwiązanie, bowiem bez tych multimedialnych eksperymentów scenariusz filmowy wystawiony na deskach teatralnych mógłby nudzić widzów zbyt rozwlekłymi scenami. Irytowałyby widoczne szwy między scenami w postaci za długich pauz. Czasem miało się wrażenie, że aktorzy wchodzą i schodzą ze sceny za

długo, a niektóre dialogi ciągnęły się w nieskończoność. Zabrakło tempa z jakim była grana druga część spektaklu. Czynnikiem ożywiającym pierwszą część przedstawienia i nadającym jej rytm mogły być na przykład muzyka i elementy dźwiękowe.

Wystawienie scenariusza filmowego na scenie teatralnej nie jest łatwym zadaniem. Mimo pewnych potknięć Małgorzata Siuda i zespół aktorski Sceny Polskiej zdołali

wzbudzić zainteresowanie widowni i wywołać jej śmiech. Nie pierwszy już raz aktorzy Sceny Polskiej dowiedli, że świetnie odnajdują się w repertuarze komediowym. Na szczególne wyróżnienie w tym kontekście zasługują Janusz Kaczmarek w roli Santiniego, najpierw czarnego charakteru, a później ofiary intryg kolegów z pracy, a także Ryszard Pochroń jako sąsiad Belone. Role te pobiły nawet bardzo dobrą główną kreację Dariusza Warakсы. Na brawa za odważne role zasługują też Barbara Szotek-Stonawski i Rafał Walentowicz, a także Dariusz Waraksa i Joanna Litwin za grę w realistycznych scenach seksu, jakich w Teatrze Cieszyńskim chyba jeszcze nie było.

Przed premierą Małgorzata Siuda w wywiadzie udzielonym dla bloga Teatru Cieszyńskiego „Teatr to my” powiedziała, że chciałaby zrobić przedstawienie zarazem śmieszne i mądre. „Plotka” rzeczywiście nie tylko śmieszy pustą błazenadą, ale porusza aktualny dziś problem tolerancji względem odmienności seksualnej, a przy tym zjawiska wycieńczającego wyścigu szczurów w korporacjach i niszczycielskiej siły plotki, która rani zawsze tak samo mocno, niezależnie od tego, czy ma miejsce w metropolii, czy na prowincji. Wszystko to zostało uzupełnione nowoczesną formą scenograficzną, w której dominują multimedia użyte w dobrych proporcjach i z rozmysłem. Scena Polska zrobiła po prostu mocne przedstawienie.

MAŁGORZATA BRYL

»DZIECKA« TO NAJLEPSZA INICJATYWA

Dokończenie ze str. 1

– Cieszę się niezmiernie, że tradycja Inicjatyw PZKO została zachowana, że zdobyliśmy się na to, aby docenić działalność Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, podkreślić poświęcenie miejscowych kół PZKO, Zarządu Głównego PZKO i członków PZKO, i że byliśmy w stanie zorganizować to spotkanie – podsumował główny organizator konkursu „Inicjatywy PZKO” i jego piątkowej gali, Jan Ryłko. – To nieważne, czy na sali jest 100 osób, czy 150 tys. osób. Ważne jest, że jesteśmy tutaj, że jesteśmy razem. Siła tkwi w naszej solidarności związkowej i o to nam chodziło – przekonywał.

Tegoroczną edycję pezetkaowskich „Inicjatyw” objął patronatem honorowym konsul generalny RP w Ostrawie, Janusz Bilski. Wspólnie z nim zasiedli na sali senator RC, Jerzy Cieñciała, wicehetman województwa morawsko-śląskiego, Stanisław Folwarczny, oraz prezes Kongresu Polaków w RC, Mariusz Wałach. Z kolei o oprawę artystyczną imprezy zadbał ubiegłoroczny zwycięzca, MK PZKO w Karwinie-Frysztacie. Do sali na Bożka zaprosił dwa karwińskie zespoły śpiewacze – Chór Męski „Hejnał Echo”, który wystąpił pod batutą Andrzeja Szyi, oraz kwartet „Dziewczyny z Karwiny”, który zaśpiewał z akompaniamentem Dominika Polocka. Smaczny bufet był dziełem jabłonkowskiego MK PZKO. (sch)

LEXONA s.r.o. Jablunkov

stabilní společnost působící v oblasti automobilového průmyslu, hledá do svého týmu posilu na pozici:

TECHNIK KVALITY

Náplň práce:

- ✓ Zodpovídá za aktuální stav dokumentace
- ✓ Zpracovává podklady pro výrobní pracoviště
- ✓ Komunikuje se zákazníkem, řešení reklamací a požadavků zákazníka
- ✓ Provádí analytickou činnost (následné hledání příčin a definování nápravných opatření)
- ✓ Při své práci aktivně využívá nejrůznější metody řízení kvality.

Požadujeme:

- ✓ VŠ/ŠS technického (ideálně strojího) zaměření
- ✓ Znalost anglického a polského jazyka na komunikativní úrovni
- ✓ Časovou flexibilitu, samostatnost, aktivní přístup
- ✓ Výhodou orientace v technické dokumentaci
- ✓ Praxe na stejné pozici nebo v oblasti kvality v automobilovém průmyslu velkou výhodou
- ✓ Výhodou znalost nástrojů a procesů kvality (8D, FMEA, APQP, PPAP).

Nabízíme:

- ✓ Zajímavou a perspektivní práci
- ✓ Systematické vzdělávání a profesní rozvoj
- ✓ Motivující finanční ohodnocení (základní mzda + prémie)
- ✓ 5 týdnů dovolené (1 týden nad rámec zákona)
- ✓ Zaměstnanecké benefity
- ✓ Pracovní dobu 37,5 hodiny týdně
- ✓ Příjemné pracovní prostředí
- ✓ Zájem prosperující společnosti
- ✓ Možnost nástupu ihned.

Kontakt:

LEXONA s.r.o., Žihla 991, 739 91 Jablunkov

Ivana Górecká, e-mail: gorecka@lexona.cz, tel.: +420 558 358 383

REKLAMA

Czeskie Radio Ostrava

poszukuje kandydatów na stanowisko

redaktor/ka wiadomości w języku polskim,

który będzie wykonywać pracę redaktora, prowadzącego audycję, a także będzie brał udział w jej multimedialnej oprawie.

Wymagania:

- ✓ m.in. średnie wykształcenie
- ✓ doskonała znajomość języka polskiego i zdolność jego aktywnego użycia przy przygotowywaniu wiadomości
- ✓ znajomość języka czeskiego oraz przyjemny głos bez wad wymowy
- ✓ orientacja w aktualnej sytuacji w RC
- ✓ orientacja w problematyce polskiej mniejszości narodowej w RC i województwie
- ✓ doświadczenie dziennikarskie (mile widziane)
- ✓ prawo jazdy kat. B i chęć podróżowania
- ✓ niekaralność, samodzielność, komunikatywność, odpowiedzialność i ochota do pracy zespołowej
- ✓ elastyczne podejście do godzin pracy

Proponujemy:

- ✓ Zaplecze prestiżowej instytucji medialnej
- ✓ interesującą perspektywę pracy
- ✓ wynagrodzenie odpowiadające dla danego stanowiska
- ✓ przyjacielski zespół kolegów
- ✓ 5 tygodni urlopu i dalsze bonusy (bony obiadowe, multisport karta, dofinansowanie dodatkowego ubezpieczenia emerytalnego, 4 dni tzw. sickday...)
- ✓ możliwość dalszego kształcenia i rozwoju zawodowego

Miejsce wykonywania pracy: Ostrava

Zatrudnienie od zaraz lub po uzgodnieniu

O ile Państwo doczytaliście aż do tego punktu i macie wrażenie, że możemy wzajemnie coś sobie zaofiarować, prześlijcie proszę swój życiorys z listem motywacyjnym na e-mail: zdenka.smidova@rozhlas.cz, najpóźniej do 30. 4. 2017.

Być sławnym jak Ewa Farna

Polska piosenka od samego początku do samego końca to Festiwal Piosenki Dziecięcej, który od 20 lat gości w Hawierzowie. W sobotę w Domu Kultury im. Petra Bezruča odbył się finał jego XV edycji. Wystąpili w nim uczniowie polskich szkół podstawowych w Republice Czeskiej, gimnazjaliści i popularna piosenkarka Ewa Farna.

Jako pierwszy, niejako dla rozgrzania atmosfery i dodania odwagi finalistom, zaśpiewał zespół „Dziewczyny z Karwiny”, który tworzą cztery uczennice Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, z akompaniamentem też gimnazjalisty, Dominika Poločka. Uczniowie tej szkoły – Ewa Wierzoń z Karwiny i Tomasz Suchý z Trzyńca – towarzyszyli później wykonawcom i publiczności przez całe popołudnie w roli konferansjerów.

Uczestnicy koncertu finałowego, którego organizatorem było Koło Macierzy Szkolnej w Hawierzowie-Błędowicach oraz miejscowa polska szkoła, zostali wyłonieni miesiąc temu podczas dwudniowych eliminacji festiwalowych w czesko-cieszyńskiej „Strzelnicy” przygotowanych przez Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica”. Dlatego też na scenie hawierzowskiego Domu Kultury zaprezentowało się 16 solistów, dwa duety i dwa zespoły. Spośród nich jury oraz sama publiczność wybrała tych najlepszych. Od kilku edycji jest bowiem festiwalową tradycją, że laureata najmłodszej kategorii z klas I-III wybierają widzowie.

Ci zagłosowali na Justynę Navrátil z Polskiej Szkoły Podstawowej im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy, która zaśpiewała piosenkę „Był sobie strach”. O laureatach kolejnych kategorii zdecydowało jury w składzie Jiří Pospíšil, Michal Smolán, Agnieszka Biernat, Roman Lasota i Ewa Farna, przyznając główne nagrody w kategorii solistów z klas IV-VI Julii Macurze z polskiej szkoły w Trzyńcu-Tarasie za wykonanie piosenki „Śpiewam i tańczę”, w kategorii solistów z klas VII-IX Tacjanie Trznadel z polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie za piosenkę „A w parkach jesień”, duetowi z Polskiej Szkoły Podstawowej im. Pawła Kubisza w Gnojniku w składzie Aneta Nowok i Zuzanna Sabela za zaśpiewanie piosenki „Był pewien pan” oraz zespołowi Uśmiech z Polskiej Szkoły Podstawowej im. Wisławy Szymborskiej w Wędry-



Zespół Uśmiech z PSP im. Wisławy Szymborskiej w Wędryni

ni za... „Uśmiech”. Wyróżnienia w poszczególnych kategoriach otrzymali ponadto Dorota Kaleta z Bystrzycy, Dorota Bartnicka z Trzyńca, duet Nela Ciešlar i Sarah Tarja Skupień z Jabłonkowa oraz zespół Sound-IX z Trzyńca. Nagrody wręczali goście tegorocznej edycji festiwalu, konsul RP w Ostrawie, Maria Kovács, wicehetman Województwa Morawsko-Śląskiego, Stanisław Folwaczny, prezydent Miasta Hawierzowa, Jana Feberová, prezes Koła Macierzy Szkolnej w Hawierzowie-Błędowicach, Marek Bystron i piosenkarka Ewa Farna. – Z wyjątkiem kategorii zespołów, gdzie wynik był prawie że remisowy, można powiedzieć, że jurorzy byli raczej zgodni co do kolejności wykonawców w poszczególnych kategoriach – podsumował sekretarz jury, Leszek Kalina.

Nagrodzono również najmłodszą uczestniczkę tegorocznego festiwalu – Tianę Berenikę Skupień z Jabłonkowa. W prezentacji wyświetlonej na telebimie zdradziła o sobie, że w przyszłości „będzie sławna jak Ewa

Farna”. Dzięki wywiadom przeprowadzonym z finalistami jeszcze przed koncertem, publiczność mogła bowiem dowiedzieć się z krótkich filmików, co śpiewające talenty lubią robić w wolnym czasie, bez czego nie wyobrażają sobie życia, a także co ich denerwuje.

Na hawierzowski finał XV Festiwalu Piosenki Dziecięcej zjechały całe rodziny wykonawców, nauczyciele, a wśród nich stali bywalcy, którzy nie opuścili jeszcze żadnej edycji. Również tym razem mieli czego słuchać i co oglądać. Występujące dzieci nie tylko bowiem pięknie śpiewały, ale też prezentowały się w dopasowanych do wykonywanych utworów kreacjach. Ostateczne wrażenie potęgowały dodatkowo układy taneczne prezentowane w tle przez uczniów błędowickiej podstawówki według choreografii Karoliny Staś z zespołu „Błędowice”. Plastycznym akcentem śpiewaczego popołudnia była mini wystawa projektów festiwalowego logo zainstalowana w foyer hawierzowskiego Domu Kultury. Autorem zwycięskiej pracy, ptaszka

figlaską, który znalazł się na wszystkich festiwalowych gadżetach, był drugoklasista z Sibicy, Adam Wróbel. Wyróżnienie otrzymała Adriana Kubiczek ze szkoły-gospodarza.

W sumie podczas sobotniego koncertu festiwalowego finaliści zaśpiewali 20 polskich przebojów. Jeden, „Śpiewam i tańczę”, zabrzmiał nawet dwukrotnie i to w ramach jednej kategorii. Jak zauważyli jednak konferansjerzy, w czasie eliminacji jurorzy wysłuchali go aż pięć razy. Najmłodsi uczestnicy tradycyjnie sięgali po wesołe rytmiczne piosenki, starsi z kolei wybierali częściej bardziej nastrojowe, ambitne utwory. Zabrzmiały też jednak w sobotnim finale stare sprawdzone szlagiery, takie jak „Czarny Alibaba”, „Dziś prawdziwych cyganów już nie ma” czy piosenka filmowa z lat 30. ub. wieku „Ada to nie wypada”. Na zakończenie wszyscy razem zaśpiewali jeszcze jeden przeboj: „Dajmy dzieciom uśmiech”.

BEATA SCHÖNWALD



Najmłodsza uczestniczka festiwalu, Tiana Berenika Skupień z Jabłonkowa

Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

Tu się wszystko zaczęło...

„Chcę do Bodzia!”. Tą piosenką Ewa Farna dwanaście lat temu na IX Festiwalu Piosenki Dziecięcej w Hawierzowie wyśpiewała główną nagrodę i została zauważona przez Leszka Wronkę. Od „Chcę do Bodzia” rozpoczęła również swój mini-recital na tegorocznym Festiwalu Piosenki Dziecięcej.

– Chciałam podziękować za zaproszenie na ten festiwal, gdzie wszystko się rozpoczęło. To również dzięki wam mogę spełniać swe marzenia, śpiewać i robić to, co kocham, poza łazienką – stwierdziła Ewa Farna po odśpiewaniu swojej festiwalowej piosenki z pamiętnego koncertu finałowego w 2005 roku. – Mam nadzieję, że parę osób, które tutaj dzisiaj wystąpiło, będzie śpiewać. Trzy-



Ewa Farna z pianistą Honzą na hawierzowskiej scenie

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

mam za nich kciuki, bo nigdy nie wiemy, gdzie znajdzie się ta osoba w publiczności, która powie: „Chodź, nagramy płytę. Będziesz dobry” – mówiła.

Do Hawierzowa przywiozła własny polski repertuar oraz dwóch muzyków ze swojej pięcioosobowej kapeli – gitarzystę Martina i pianistę Honzę. Jak zdradziła, razem koncertują od ośmiu lat, zaś pierwszym miejscem, gdzie wspólnie wystąpili była Opera Leśna w Sopocie. Ta sama, na której Ewa Farna zaśpiewa również w tym roku.

Laureatka Festiwalu Piosenki Dziecięcej sprzed dwunastu lat czuła się na scenie hawierzowskiego Domu Kultury jak w domu. Tryskała humorem, ale nie kryła też wzrusze-

nia z powrotu w rodzinne strony, na Śląsk Cieszyński. – Będę się bardzo wzruszać, dlatego będę więcej śpiewać niż mówić – zaznaczyła. Śpiewając przed „samymi znajomymi” udało jej się nawet zapomnieć na chwilę tekstu, co skwitowała tak. – Nauczyłam się tekstu piosenki, która nie jest moją, a zapomniałam tekstu do piosenki, którą sama napisałam – kręciła głową. Swoją bardzo bezpośredni występ zakończyła utworem, do której wykonania zaprosiła również widzów.

Ewa Farna opuszczała scenę zegnana burzą oklasków, z reklamówką z festiwalowymi prezentami w ręku. Tą samą, jaką otrzymali od organizatorów wszyscy tegoroczni finaliści. (sch)

KRÓTKIE ROZMOWY Z LAUREATKAMI XV FPD

Wszystkie kochają śpiew

Laureatkami głównych nagród kategorii solowych XV Festiwalu Piosenki Dziecięcej w Hawierzowie były trzy dziewczyny: Justyna Navrátil ze szkoły w Bystrzycy, Julia Macura ze szkoły w Trzyńcu-Tarasie oraz mieszkająca w Pogwizdowie, uczennica czeskokoszyńskiej podstawówki, Tacjana Trznadel. Jak przyznały w rozmowie z „Głosem Ludu”, wszystkie mają bzika na punkcie śpiewania.



Justyna Navrátil



Julia Macura



Tacjana Trznadel

Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

JUSTYNA NAVRÁTIL:

Śpiewałaś piosenkę „Był sobie strach”. Czy jest coś, czego się boisz?

Pająków.

Sama wybrałaś tę piosenkę?

Wybrała ją dla mnie Danuta Cymerys.

Czy jesteś zadowolona z występu?

Tak, jestem, ale trema była wielka!

JULIA MACURA:

„Śpiewam i tańczę” to tytuł twojej piosenki. Znaczący, że lubisz śpiewać i tańczyć?

Bardzo lubię śpiewać. Śpiewanie to całe moje życie, bo już od trzech lat śpiewam i śpiewam.

Na festiwalu jesteś pierwszy raz?

Raz już byłam, teraz jestem po raz drugi, ale po raz pierwszy zdobyłam nagrodę.

Jest jeszcze coś, na co poświęcasz swój czas oprócz śpiewania?

Lubię też tańczyć i rysować. No i uczę się gry na fortepianie.

TACJANA TRZNADEL:

„A w parkach jesień” to taka nastrojowa piosenka. Sama ją wybrałaś?

Ta piosenka pochodzi z repertuaru konkursu „Wygraj sukces”. Wybór nie wyszedł jednak tylko z mojej strony, bo pomagała mi również moja nauczycielka śpiewu, pani Lasota-Muszyńska. Choć muszę

przyznać, że te nastroje zdecydowanie mi odpowiadają. Śpiewając tę piosenkę, starałam się być sobą i mam nadzieję, że mi się to udało.

Czym jest dla ciebie śpiew?

Należę do tego typu ludzi, którzy wszystko olewają, a śpiew jest dla mnie tym, na czym tak naprawdę mi zależy. Cały mój wolny czas poświęcam na śpiewanie. Nawet do tego stopnia, że cała rodzina po mnie krzyczy, żebym już była cicho.

Jaką muzykę lubisz najbardziej?

Słucham w zasadzie każdego rodzaju muzyki, nie przepadam tylko za rapem. Skłaniam się bardziej w kierunku muzyki rockowej i heavy-metalowej.

BEATA SCHÖNWALD

Niedziela na cztery głosy

Pomysł zrodził się dwa lata temu na jednej z prób darkowskiego chóru mieszanego „Lira”, a rok temu miał swoją pierwszą edycję w Domu Polskim w Karwinie-Frysztacie. W niedzielę „Święto Pieśni” będące przeglądem działalności chórów kilku zaprzyjaźnionych pezetkaowskich zespołów odbyło się po raz drugi. Jego organizatorem był chór mieszanym „Stonawa”.

Prowadząca imprezę Aleksandra Opiol przypomniała, że Stonawa jest miejscowością, która ma bardzo długie tradycje śpiewacze, ponieważ pierwszy chór powstał tu już w 1905 roku. Później, zapowiadając występy kolejnych wykonawców, przybliżyła ich miejscowe tradycje śpiewacze związane zarówno z działalnością dużych chórow, jak i bardziej kameralnych zespołów wokalnych.

W niedzielę na scenie Domu PZKO w Stonawie zaśpiewały razem i osobno cztery chóry pezetkaowskie z Karwiny i okolicy – trzy mieszane, „Dźwięk” z Karwiny-Raju, „Lira” z Karwiny-Darkowa i „Stonawa” ze Stonawy oraz jeden męski, „Hejnał-Echo” z Karwiny-Frysz-



Gmina Stonawa ufundowała pamiątkowe puchary wszystkim chórom uczestniczącym w Święcie Pieśni.

tatu. Dyrygowali kolejno: Tomasz Piwko, Beata Piłśniak-Hojka, Marta Orszulik i Andrzej Szyja, akompaniowali na fortepianie Jadwiga Króliczek, Eva Dziadziová i Tomáš Bařák. Większość utworów, która zabrzmiała w ramach niedzielnej Święta, pochodziła z repertuaru polskich kompozytorów. Był Moniuszko, Karasiński, Ślęzak, Noskowski,

Paciorkiewicz, Głowacki i Fierla. Jego „Zagreg mi, muzyko” zaśpiewały połączone chóry zaraz na początku. Zakończyły zaś piosenkami „Już się rozlega miły głos” i „Cyganeria”.

– Dwa lata temu, kiedy rzuciliśmy w Darkowie hasło, żeby chórzyści spotkali się z chórzystami, a dyrygenci z dyrygentami i zaśpiewali przed wspólną publicznością, nie

spodziewaliśmy się, że efekty przejdą nasze oczekiwania – odniósł się do stonawskiej edycji Święta Pieśni jego pomysłodawca, prezes darkowskiej „Liry”, Tadeusz Konieczny. – Mam nadzieję, że tradycja ta będzie kontynuowana również w przyszłości – powiedział, przekazując „Stonawie” na najbliższy rok puchar przechodni Święta Pieśni.

Pamiątkowe puchary dla wszystkich występujących chórow ufundowane przez Gminę Stonawa wręczył ich kierownikom również wójt Andrzej Feber. – To rozśpiewane po południu jest rzeczywiście świętem w Stonawie. Cieszę się, że po 27 latach mojego wójtowania stało się to, o czym zawsze marzyłem. Żeby ta gmina żyła, była nowoczesna i miała swoją kulturę. Dziękuję wam za to – powiedział pod adresem chórzystów.

Do Stonawy na tę specjalną okazję przyjechał również prof. Alojzy Suchanek, który ze Stonawą związany był jako nauczyciel i dyrygent miejscowych chórow – męskiej „Siły”, żeńskiej „Halki” oraz blisko 100-osobowych ciał śpiewaczo-muzycznych towarzyszącym przed-

stawieniom szkolnym. – Z wielkim sentymentem przyjeżdżam do Stonawy, bo oboje z żoną tutaj pracowaliśmy i działaliśmy w chórach. Dziękuję za kontynuację tej pieśni. Oby Stonawa ciągle śpiewała, bo są tacy, którzy mówią, że Ewangelia i muzyka to dar Boży – podkreślił profesor muzyki. Podziękowania pod adresem chórow pezetkaowskich kierowała również przedstawicielka Zarządu Głównego PZKO, Anna Piskiewicz. – Dziękuję za trud i poświęcenie oraz za piękno, które dajecie nam w postaci tych pieśni – powiedziała.

Organizatorzy stonawskiej edycji Święta Pieśni zaprosili do siebie nie tylko chóry, ale zaproponowali również coś „na dokładkę” dla ducha i ciała. Po oficjalnej części chórów publiczności stonawski śpiewak operowy Klemens Słowiozek z akompaniamentem fortepianowym Romualda Gąsiora. Panie z Klubu Kobiet MK PZKO przyszykowały natomiast pyszny poczęstunek dla wszystkich uczestników.

(sch)

grosz do grosza 53

Kiedy są nam potrzebne nowe dokumenty...

Co najmniej kilka razy w życiu każdy z nas staje przed koniecznością wyrobienia dokumentów lub ich aktualizacji i wymiany. Po raz pierwszy wszyscy przechodzimy przez to w wieku lat 15, kiedy to każdy młody człowiek otrzymuje swój pierwszy dowód osobisty. Potem do dowodu dołączają karty płatnicze, prawo jazdy, paszport, karta ubezpieczalni zdrowotnej... Zdarza się niestety, że od czasu do czasu coś nam ginie. Nasze dokumenty mogą paść łupem kieszonkowców – co roku takich kradzieży są w naszym kraju tysiące. Nie są też wreszcie wyjątkiem sytuacje, gdy zdarza nam się przez nieuwagę zgubić lub zawieźć gdzieś dokumenty. Także wtedy, rzecz jasna, nie unikniemy uciążliwości związanych z wystawieniem nowych i unieważnieniem tych utraconych.

PIERWSZY DOWÓD OSOBISTY

O wystawienie pierwszego dowodu osobistego każdy młody człowiek powinien wystąpić w urzędzie gminnym najpóźniej 30 dni po swoich 15. urodzinach. Należy okazać jedynie akt urodzenia. Zdjęcie urzędnik wykona petentowi na miejscu. Jeżeli młody człowiek chciałby funkcjonować bez dowodu także po upływie owych 30 dni, naraża się na mandat w wysokości nawet 15 tys. koron.

Kiedy natomiast zorientujemy się, że dokument nam zginął, powinniśmy zgłosić ten fakt w najbliższym urzędzie miejskim o poszerzonym zakresie uprawnień. Jeżeli mamy wrażenie graniczące z pewnością, iż dowód osobisty (lub inny ważny dokument) został nam po prostu skradziony, powinniśmy stawić się na posterunku Policji RC.

Tam po spisaniu protokołu otrzymamy stosowne zaświadczenie dla urzędu miejskiego, gdzie w ciągu 15 dni musimy zawnieść o wystawienie nowego dowodu. Zaczekamy nań ok. 30 dni, zapłacimy za tę usługę sto koron, jeżeli będzie to dowód bez elektronicznego chipu, albo 500 koron za dowód z elektronicznym chipem. Od 2018 roku prawdopodobnie wszystkie dowody osobiste będą opatrzone elektronicznym chipem i będą za darmo. Jeżeli po otrzymaniu nowego dowodu przypadkiem znajdziemy gdzieś stary dowód, nie będzie już nam do niczego potrzebny. Jeżeli jednak nadal będziemy go używać, narażamy się na mandat w wysokości 15 tys. koron.

PASZPORT ZA 600 KORON LUB 4 TYSIĄCE

Aby otrzymać paszport, wystarczy przedstawić dowód osobisty albo oddać stary, nieważny paszport. Fotografii paszportową urzędnik wykona na miejscu. Paszport jest ważny 10 lat w wypadku osób powyżej 15. roku życia, dzieci muszą mieć nowy dokument co pięć lat. Wystawienie paszportu kosztuje 600 koron i trwa ok. 30 dni. Za paszport dla dziecka do lat 15 zapłacimy 100 koron. W trybie ekspresowym – do sześciu dni roboczych – dorosła osoba otrzyma paszport za 4 tysiące koron, dziecko – za 2 tysiące koron. Jeżeli zdarzy nam się paszport zgubić lub jeżeli zostanie nam skradziony, trzeba fakt ten zgłosić w urzędzie miejskim lub na policji. Jeżeli mamy pecha i zgubimy paszport w trakcie pobytu za granicą, musimy stawić się w najbliższej placówce przedstawicielskiej Republiki Czeskiej, ewentualnie na posterunku policji. Po powrocie do kraju trzeba zgłosić ten fakt także w urzędzie gminnym. Jeżeli potem jakimś cudem znajdziemy paszport w kieszeni kurtki lub na dnie walizki, powinniśmy go oddać i więcej się nim nie posługiwać. W dniu, kiedy zgłosiliśmy jego kradzież, skończyła się bowiem ważność dokumentu.

Utratę karty ubezpieczalni zdrowotnej należy zgłosić w ubezpieczalni w terminie do ośmiu dni od zdarzenia. Można zrobić to osobiście, telefonicznie lub e-mailem. Nową otrzymamy bezpłatnie w terminie ok. dwóch tygodni. Pocztą albo do ręki w biurze ubezpieczalni, jak kto woli.

KIEDY ZGUBIMY KARTĘ PŁATNICZĄ

W chwili, kiedy zorientujemy się, że zgubiliśmy kartę płatniczą, powinniśmy ją od razu zablokować, dzwoniąc pod numer telefoniczny banku. Można skorzystać z infolinii działającej non-stop, przy czym warto mieć numer zapisany w telefonie, aby nie tracić czasu na jego wyszukiwanie. Na terenie kraju rozmowa z pracownikiem banku bywa bezpłatna, dzwoniąc z zagranicy powinniśmy jednak liczyć się z opłatą. Jeżeli jesteśmy za granicą, możemy się zwrócić o pomoc do innego banku, który jest członkiem międzynarodowego stowarzyszenia VISA lub Master Card. Nową kartę z nowym PIN-em otrzymamy od banku w ciągu kilku dni. Będąc za granicą bez jakichkolwiek środków finansowych, możemy skorzystać z awaryjnej wypłaty gotówki („emergency cash”). Jest to możliwe tylko w wyjątkowej sytuacji, gdy skradziono nam kartę lub gdy zdarzyło nam się ją zgubić. Można też oczywiście poprosić o pomoc rodzinę lub przyjaciół i skorzystać z popularnej usługi Western Union.

Aby otrzymać prawo jazdy, należy – co oczywiste – zdać stosowny egzamin. W urzędzie gminnym będzie nam ponadto potrzebny dowód osobisty i fotografia. Jeżeli nasze prawo jazdy padnie łupem złodzieja, powinniśmy zgłosić to najpierw na policji, a potem w urzędzie gminnym. Trzeba zdążyć przed upływem pięciu dni od zdarzenia. Otrzymamy tymczasowe zaświadczenie, które jest ważne wyłącznie na terytorium Republiki Czeskiej przez

okres 30 dni. Wystawienie nowego prawa jazdy kosztować nas będzie 50 koron. Potrwa 20 dni. Jeżeli bardzo nam się spieszy, musimy wyłożyć 500 koron, wtedy nowy dokument otrzymamy po upływie pięciu dni roboczych.

JAK NAJSZYBCIEJ ZABLOKOWAĆ

Kradzież czy utratę innych kart czy legitymacji należy niezwłocznie zgłaszać tam, gdzie zostały wydane lub wystawione. Jeśli ukradziono nam telefon komórkowy, należy jak najszybciej zwrócić się do operatora o zablokowanie karty SIM. Blokować telefon komórkowy można też na policji RC, tam zresztą w każdym razie należy zgłosić kradzież. Trzeba znać numer IMEI i podstawowe dane o właścicielu telefonu. O zablokowanie telefonu może na policji wnieść właściciel pod warunkiem, że skończył już 15 lat, za młodszego użytkownika telefonu komórkowego musi to zrobić opiekun prawny. IMEI to unikatowy numer każdego smartfona, służący do identyfikacji i lokalizacji telefonu. Znajduje się w różnych miejscach obudowy urządzenia. Często producent umieszcza go pod baterią. Najprościej sprawdzić IMEI, sięgając po oryginalne opakowanie telefonu. Numer znajdziemy na tabliczce znamionowej tuż pod kodem kreskowym. Warto go zapisać, aby w razie potrzeby mieć go do dyspozycji. Operator może za pomocą IMEI szukać telefonu wyłącznie wtedy, gdy zażąda tego policja. Sam klient o taką usługę prosić nie może.

(h)

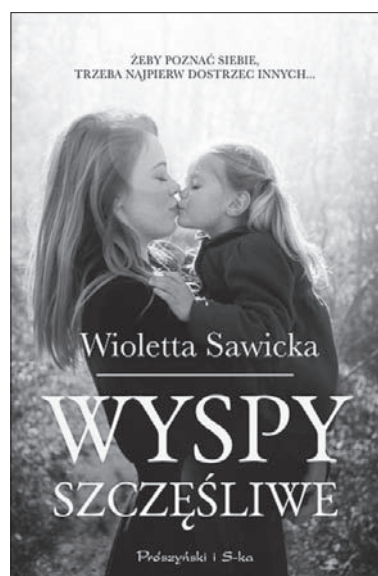


WYDANO NAD WISŁĄ

Wyspy szczęśliwe

WIOLETTA SAWICKA

Prószyński i Spółka



Na wielkim oceanie leżą tysiące wysp. Większych lub mniejszych, ale to tylko małe plamki przy bezmiarze wody. Czy takie jest nasze życie? Najnowsza powieść Wioletty Sawickiej pokazuje, że życie jest jak tytułowe wyspy szczęśliwe – ukłony dla Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego: „A ty mnie na wyspy szczęśliwe zawieź, wiatrem łagodnym włosy jak kwiaty rozwieję, zacałuj, ty mnie ukołysz i uspij, snem muzycznym zasyp, otumań, we śnie na wyspach szczęśliwych nie przebudź ze snu”.

Główna bohaterka, Joanna, pewnego dnia budzi się w zupełnie nowej rzeczywistości. Po powrocie z wczasów, które spędziła na słonecznej Sycylii, wraca do kraju, w którym wszystko jest inne, niż przed wyjazdem. Ukochany i wyidealizowany mąż Tomek znika, zostawiając nieco naiwną bohaterkę z gigantycznymi długami, zaczyna się prawdziwa walka o przetrwanie. Pytanie „mieć czy być?” towarzyszy nam od pokoleń. Joanną także targają sprzeczne uczucia, tym bardziej, że „przyjaciele” podsuwają jej stwierdzenia typu: „Moralność kończy się tam, gdzie zaczyna się walka o byt”. W „Wyspach szczęśliwych” nie brakuje trudnych pytań i odpowiedzi na nie, które przywracają wiarę w człowieka. Wszystkie drogi prowadzą na północ Polski. Tam od ponad 80 lat żyje babcia Marta. Kobieta, która w dzieciństwie straciła rodzinę, zabita przez Sowietów, a sama cudem uniknęła śmierci, posłużyła jako kanwa do opowieści. Marta Matyszewska jest prawdziwa, a wszyscy inni wokół zrodzili się w głowie autorki. Dom, który stworzyła staruszka i prowadzona przez nią fundacja, działają na człowieka jak balsam kojący. Czytając kolejne rozdziały, robi się coraz cieplej na sercu, ale najważniejsze jest to, co dopiero na końcu, w części „Od autorki”. Wioletta Sawicka wyjaśnia, że babcia Marta naprawdę istnieje, opowiada jej historię, dzięki czemu odpowiedź

na pytanie „mieć czy być” nasuwa się sama. Marta Matyszewska, która mając dziewięć lat straciła wszystko, dzięki Sowietom stała się kaleką, a potem jeszcze musiała zmagać się z niespełnioną miłością, pokazuje, że sensem życia jest pomoc drugiemu człowiekowi i optymizm.

Pani Wioletto, proszę o kolejne powieści. Po ich lekturze po prostu chce się żyć.

* * *

Ryba na drzewie

LYNDA MULLALY HUNT

Nasza Księgarnia



Każdy jest na swój sposób mądry. Ale jeśli będziemy krytykować rybę,

że nie umie chodzić po drzewach, to przez resztę życia będzie przekonana, że jest głupia.

Ally jest dość bystra, by oszukać wielu inteligentnych ludzi. Za każdym razem, kiedy trafia do nowej szkoły, w sprytny sposób ukrywa, że nie umie czytać. Ma już dość bycia nazywaną „ofiara losu”, ale boi się poprosić o pomoc – bo w końcu na głupotę nie ma lekarstwa, prawda? Jednak nowy nauczyciel dostrzega w kłopotliwym dzieciaku rozbłąkany, kreatywny i utalentowany dziewczynkę. Odmieńcy zaczynają być akceptowani, a w klasie Ally dzieją się rzeczy, które uświadamiają jej, że ona sama – i wszyscy pozostali – są naprawdę kimś, a wielkie umysły nie zawsze myślą tak samo.

To pełna uczuć, podnosząca na duchu książka, która przemówi do każdego, kto kiedyś uważał, że coś z nim jest nie tak, bo nie pasował do rówieśników.

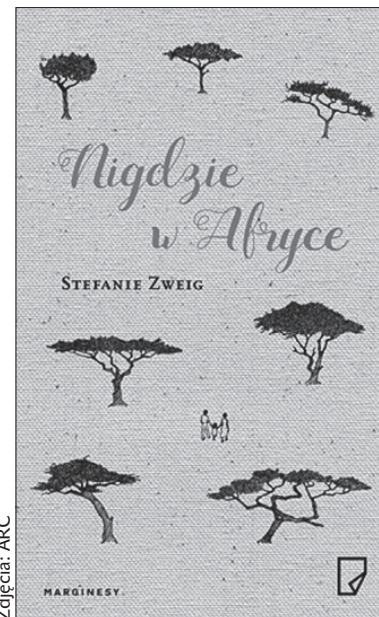
* * *

Nigdzie w Afryce

STEFANIE ZWEIG

Marginesy

Rok 1938. Walter Redlich, żydowski adwokat spod Wrocławia, emigruje do Kenii. Tuż przed wybuchem wojny dołączają do niego żona z pięcioletnią córeczką. Afryka początkowo wydaje się nieprzyjemna i trzeba czasu, aby ją poznać i zrozumieć. Nie jest to łatwe, zwłaszcza dla Jettle, która traktuje wyjazd jako



Zdjęcia: ARC


stan przejściowy i nie zamierza się przystosować. Problemów z zaadaptowaniem się nie ma tylko mała Regina, która w przeciwieństwie do rodziców szybko przesiąka tym miejscem. Zaprzyjaźnia się z tubylcami, rozumie przyrodę i otaczający ją świat.

Redlichowie nie potrafią uwolnić się od poczucia winy wobec bliskich, którzy zostali w Niemczech lub w Polsce. I od tęsknoty za ojczyzną, za rodziną, przyjaciółmi i zwyczajną pracą. Tutaj muszą walczyć z przyrodą i jej kaprysami, z upałem, biedą i poniżeniem.

„Nigdzie w Afryce” pełna jest dramatów, rozterek i lęków. Ale i marzeń.

(wot, r)

ŻYCZENIA




*Dużo zdrowia i radości,
wiele szczęścia i miłości.
Moc całusów z życzeniami,
dziś do Ciebie przesyłamy!*

Dziś, 25. 4. 2017, obchodzi swój zacy jubileusz

pani DANUTA ŚWIDEROWA
z Błędowice

Z tej okazji dużo zdrowia oraz dalszych pogodnych lat w gronie rodziny i znajomych życzą mąż Leon, córka Grażyna i syn Czesław z rodzinami, a także wnuczki Agatka i Dorotka.

GL-240




Dnia 26. 4. 2017 obchodzi 85. urodziny

pan STANISŁAW ZAHRADNIK
z Trzyńca

Z tej okazji serdeczne życzenia dużo zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności na dalsze lata składają żona Marysia i córki Janka i Renatka z rodzinami.

GL-233

WSPOMNIENIA



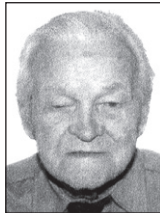
Dnia 26 kwietnia minie 1. bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego

inż. VILÉMA ZMEŘTEGO
z Oldřychowice

Z miłością i szacunkiem wspomina rodzina.

GL-234

NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 19. 4. 2017 zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie w wieku 96 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek i Wujek

śp. JÓZEF SZOŁTYŚ
zamieszkały w Karwinie-Raju

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbył się w poniedziałek 24. 4. 2017. Zasmuconą rodzina.

RK-049

Składamy wyrazy głębokiego współczucia pani Wandzie Sochor i rodzinie z powodu śmierci

OJCA

Zespół pracowników Centrum Pedagogicznego w Czeskim Cieszynie.

GL-241

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Plotka (25, godz. 19.00); **SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYN:** O leniwym Jasiu (25, 26, godz. 10.00); **SCENA CZESKA – HAWIERZÓW:** Čaj u pana senátora (25, godz. 19.00); **▲ TRZYNIEC:** Čaj u pana senátora (26, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Dzieciak rządu (25, 26, godz. 16.00); Śmierć w Sarajewie (25, godz. 17.30); The Lost City of Z (25, 26, godz. 19.00); Pokot (25, 26, godz. 17.30, 20.00); **KARWINA – Centrum:** Dzieciak rządu (25, godz. 17.15); Szybcy i wściekły 8 (25, godz. 19.30); Był sobie pies (26, godz. 15.00); Zahradnictví: Rodinný přítel (26, godz. 18.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** W starym dobrym stylu (25, 26, godz. 17.30); Pokot (25, 26, godz. 20.00); **JABLONKÓW:** Anděl Páně 2 (26, godz. 17.00); **CIESZYN – Piast:**

Szybcy i wściekły 8 (25, 26, godz. 15.15, 17.45, 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie w środę 26. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO. **CZ. CIESZYN** – Zapraszamy na Talk Show „Zaolzie Potrafi” 28. 4. do Ośrodka Kultury „Strzelnica” od godz. 17.00, program towarzyszący od godz. 16.00. Rezerwacja biletów w cenie 100 kc pod nr. tel. 777 808 933 lub na zaolzie.potrafi@gmail.com, inf. www.zaolzie.potrafi.cz lub „Głos Ludu” z dnia 15. 4. **HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE** – PSP i Macierz Szkolna zapraszają w

niedzielę 30. 4. o godz. 14.00 na „Stawiani moja” na boisku szkolnym (w razie złej pogody w jadalni). Oficjalne rozpoczęcie o godz. 15.00. Spotkanie będzie połączone z prezentacją i zwiedzaniem szkoły i przedszkola oraz meczem unihokeja. **▲ MK PZKO** oraz Biblioteka Miejska zapraszają w środę 26. 4. o godz. 16.00 na prelekcję studentki Agaty Palašek pt. „Estonia oczami studenta” do Domu PZKO. **KARWINA-RAJ** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 25. 4. o godz. 15.30. **OSTRAWA** – Zarząd MK PZKO zaprasza na spotkanie z Lenką Kocierzową, artystką i społeczniczką, które odbędzie się w środę 26. 4. o godz. 17.00 w salce restauracji TV Klub przy ulicy Přívozskéj w centrum Ostrawy.

KONCERTY

TRZYNIEC – Luteranśki Kościół Ewangelicki A.W. zaprasza na Koncert Chórów w niedzielę 30. 4. o godz. 16.00 do tutejszego kościoła ewangelickiego. Wystąpią: jako gość Ewangelicki Chór Kościelny Dzięgielów pod kierownictwem Anny Stanieczek oraz chóry LKEAW z Bystrzycy i Trzyńca.

ZAPISY

CIERLICKO – Przedszkole im. Żwirki i Wigury zaprasza do zapisów do przedszkola. Odbędą się one we wtorek 2. 5. w godz. 8.00-16.00. Przedszkole oferuje m.in.: możliwość indywidualnych zajęć logopedycznych, ćwiczenia rozwijające funkcje percepcyjno-motoryczne pod fachową opieką specjalno-pedagogiczną tel. 739 088 077.

WYSTAWY

TEATR CIESZYŃSKI, Ostrawska 67, Cz. Cieszyn: jubileuszowa wystawa obrazów Josefa Novickiego. Czynna do 21. 5., po-pt: w godz. 9.00-15.00 po uprzednim zgłoszeniu się na portierni. **CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, Komeńskiego 4:** do 4. 5. wystawa pt. „Karol Junga, działacz narodowy, poseł i gospodarz rolny”. Czynna w dni powszednie w godz. 8.00-15.00. **BIBLIOTEKA REGIONALNA, Rynek Masaryka, Karwina-Frysztat:** do 28. 4. wystawa Bronisława Liberdy pt. „Widokówki znikąd”. Czynna w godz. otwarcia biblioteki. **BYSTRZYCA, GALERIA „ŠÍP”, Dom Opieki Seniora, Bystrzyca 1317:** do 28. 4. wystawa obrazów Józefa Dronga. Czynna codziennie w godz. 10.00-17.20. **MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYNIEC, Frydecka 387, Trzyniec:** do 25. 6. wystawa pt. „Edukacja i szkolnictwo w Hucie Trzynieckiej 1907-2017”. Czynna: wt-pt: godz. 9.00-17.00, nie: godz. 13.00-17.00. **▲** do 25. 6. wystawa Ivany Durstinovej pt. „Každy ma swego anioła”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: godz. 13.00-17.00. **▲ Mała Sala Wystaw:** do 25. 6. wystawa pt. „Jako vejce vejci”. Czynna: wt-pt godz. 9.00-17.00, nie: godz. 13.00-17.00.

Opis stanowiska:
Poszukujemy kolegę/koleżankę do naszego zespołu na stanowisko:

KIEROWNIK DZIAŁU KSIĘGOWANIA

Miejsce pracy: Trzyniec, ul. Staromiejska (dworzec autobusowy)
Wynagrodzenie: 20 000 kc-30 000 kc
Termin: od zaraz, do uzgodnienia

Opis stanowiska:

- ✓ prowadzenie zespołu
- ✓ samodzielne prowadzenie czeskich ksiąg rachunkowych
- ✓ weryfikacja i księgowanie dokumentacji
- ✓ sporządzanie rocznych, miesięcznych deklaracji podatkowych i przygotowanie sprawozdań finansowych (DPPO, DPH, Kontrolní hlášení, Silniční daň).

Wymagania:

- ✓ doświadczenie w prowadzeniu zespołu
- ✓ wykształcenie średnie/wyższe o kierunku ekonomicznym
- ✓ doświadczenie w zakresie czeskiej księgowowości
- ✓ ogólna orientacja w czeskich przepisach podatkowych
- ✓ samodzielność i staranność.

Oferujemy:

- ✓ po przeszkoleniu, możliwość pracy w domu
- ✓ przyjazne nieformalne środowisko pracy
- ✓ kursy podnoszące kwalifikacje zawodowe
- ✓ w razie potrzeby, kurs języka polskiego.

Osoba kontaktowa:
Ewa Santarius, tel. 734 727 458, e-mail: ewa.santarius@eurohelp24.cz

Opis stanowiska:
Poszukujemy kolegę/koleżankę do naszego zespołu na stanowisko:

KSIEGOWY/KSIEGOWA

Miejsce pracy: Trzyniec, ul. Staromiejska (dworzec autobusowy)
Wynagrodzenie: 15 000 kc-20 000 kc
Termin: od zaraz, do uzgodnienia

Opis stanowiska:

- ✓ samodzielne prowadzenie czeskich ksiąg rachunkowych
- ✓ weryfikacja i księgowanie dokumentacji
- ✓ sporządzanie rocznych, miesięcznych deklaracji podatkowych i przygotowanie sprawozdań finansowych (DPPO, DPH, Kontrolní hlášení, Silniční daň).

Wymagania:

- ✓ wykształcenie średnie/wyższe o kierunku ekonomicznym
- ✓ doświadczenie w zakresie czeskiej księgowowości
- ✓ ogólna orientacja w czeskich przepisach podatkowych
- ✓ samodzielność i staranność.

Oferujemy:

- ✓ po przeszkoleniu, możliwość pracy w domu
- ✓ przyjazne nieformalne środowisko pracy,
- ✓ kursy podnoszące kwalifikacje zawodowe
- ✓ w razie potrzeby, kurs języka polskiego.

Osoba kontaktowa:
Ewa Santarius, tel. 734 727 458, e-mail: ewa.santarius@eurohelp24.cz

Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie

poszukuje kandydatkę/kandydata na stanowisko:

redaktor naczelny miesięcznika – pomocy metodycznej „Ogniwo” (dalej „Ogniwo”)

Poszukujemy kreatywną i odpowiedzialną osobę, która posiada:

- ☞ wykształcenie wyższe, humanistyczne lub dziennikarskie
- ☞ doświadczenie w pracy dziennikarskiej
- ☞ wysokie kompetencje językowe, znajomość języka polskiego i czeskiego
- ☞ znajomość podstawy programowej w kształceniu podstawowym
- ☞ umiejętność posługiwania się różnymi formami literackimi i dziennikarskimi
- ☞ umiejętność obsługi komputera i wykonywania fotografii

Najważniejsze obowiązki:

- ☞ tworzenie miesięcznika i prowadzenie redakcji
- ☞ współpraca z autorami tekstów do „Ogniwa”, grafikami i drukarnią
- ☞ dostosowanie tekstów do kategorii wiekowej uczniów klas 6-9 SP
- ☞ dbałość o rozwój pisma i reprezentowanie czasopisma na zewnątrz

Oferujemy:

- ☞ pracę na umowę-zlecenie (dohoda o pracovní činnosti), 20 godz. tygodniowo
- ☞ dobre warunki pracy i elastyczny czas pracy

CV oraz list motywacyjny zawierający przedstawienie własnej koncepcji prowadzenia i rozwoju „Ogniwa” (maks. 150 słów) należy przesłać na adres mailowy Centrum Pedagogicznego: **info@pctesin.cz** do **5 maja 2017 r.**

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

„Głos Ludu” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

 **MINISTERSTVO KULTURY**

 **SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

 **Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie**

 **STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”**

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 ♦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ♦ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ♦ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ♦ Redaktorzy terenowi: Danuta Chłup, danuta.chlup@glosludu.cz ♦ Witold Koźdoń, kozdon@glosludu.cz ♦ Małgorzata Bryl, bryl@glosludu.cz ♦ Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glosludu.cz ♦ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ♦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ♦ www.glosludu.cz ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ♦ Dostawę prenumeratomom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz ♦ Reklamacje tel. 800 300 302 ♦ Kolportaż: PNS, a.s. ♦ Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová ♦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ♦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Gdzie te chłopy?

Jedenaste miejsce w tabeli, a może być jeszcze gorzej – pierwszoligowi piłkarze Karwiny lecą na łeb na szyję, sami nie wiedząc czemu. Powody są jednak prozaiczne: brak formy kluczowych zawodników. Po pięciu porażkach z rzędu pozycja trenera Jozefa Webera pozostała niezmienna. Szkoleniowiec beniaminka pierwszej ligi wciąż cieszy się zaufaniem włodarza klubu. Pytanie tylko, czy tak pozostanie również w przypadku ewentualnej szóstej straty – w najbliższą niedzielę z Hradcem Kralowej. – Z Hradcem Kralowej po prostu nie możemy przegrać – zaapelował Weber.

Karwiniacy po blamażu z FK Příbram za wszelką cenę chcieli się zrehabilitować w oczach swoich kibiców, ale również w drugim z rzędu wyjazdowym meczu wypadli słabo. W odróżnieniu od wysokiej przegranej z Příbramią (2:4), tym razem karwiniacy znacznie lepiej radzili sobie w defensywie. Trener Jozef Weber mógł już skorzystać ze stopera Pavla



Karwiniacy po przegranej z Teplicami spadli w tabeli na 11. pozycję.

Koštála, który na środku obrony jest dla Karwiny piłkarzem strategicznym. W Teplicach zabrakło jednak

innego kluczowego karwińskiego zawodnika, defensywnego pomocnika Jana Šislera, którego w meczu zastąpił

na środku pomocy Lukáš Budínský.

Forma Teplic z ostatnich kolejek robiła wrażenie. Gospodarze wywiązali się z roli faworyta zaraz na wstępie meczu, wykorzystując błąd karwińskiej defensywy z desantu powietrznego. Laštůvkę pokonał głową niepilnowany Hora. – Pierwsza połowa ustawiła mecz. Właśnie do 45. minuty graliśmy słabo, widać było brak zdecydowania wynikający z dołka psychicznego po czterech porażkach z rzędu – stwierdził rozczarowany trener MFK, Jozef Weber. – Nasz futbol nabrał rumieńców dopiero po przerwie. Chciałbym, żeby moi piłkarze z tym światłem w tunelu rozpoczęli najbliższy mecz z Hradcem Kralowej – zadeklarował Weber.

Ciekawie robi się natomiast na szczycie i dnie pierwszoligowej tabeli. Na fotel lidera wróciła Slavia, cudownie zmartwychwstali piłkarze FK Příbram.

JANUSZ BITTMAR

I LIGA PIŁKARSKA

TEPLICE – KARWINA 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramka: 10. Hora. Karwina: Laštůvka – Moravec, Košťál, Hošek, Eismann – Budínský, Janečka – Holík (69. Weber), Panák, Kalabiška (46. Duda) – Wágner.

Lokaty: 1. Slavia Praga 58, 2. Pilzno 56, 3. Sparta Praga 46,... 11. Karwina 29 pkt.

Cieszyni zdobyli Kenijczycy

Kapryśna pogoda towarzyszyła 9. edycji Fortuna Biegu, który w niedzielę połączył oba Cieszyny w jeden peleton biegaczy. Podobnie jak rok temu w głównym biegu triumfował obcokrajowiec, Kenijczyk Silas Kiprono Too (na zdjęciu w środku).

Na starcie tegorocznego biegu pojawiło się 2300 zawodników. Nie zabrakło też pokazowej grupy młodych zawodników, coraz mocniej dają o sobie znać w Fortuna Biegu również kobiety. W kategorii pań najszybciej linię

metę pokonała Kenijka Betty Chepteling, która wyprzedziła Ukrainkę Swietłanę Olijnik i Polkę Wiktorię Świdorską reprezentującą barwy klubu Nadzieja Bielsko. W kategorii mężczyzn na trasie 10 km Kenijczyk Silas Kiprono Too (30:46) wyprzedził o 4 sekundy swojego rodaka Henry'ego Kimboję, trzeci był Ukrainiec Paweł Olijnik (31:08). Zawodnicy zmagali się w tym roku z trudnymi warunkami atmosferycznymi. Na przemian świeciło słońce, padał deszcz i śnieg. (jb)



Fot. oficjalna strona Fortuna Biegu

WEEKEND W NIŻSZYCH KLASACH PIŁKARSKICH

FNL

OSTRAWA – TÁBORSKO 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramka: 45. Hlinka. Ostrawa: Vašek – Sus, Pokorný, Zápotočný, Hučko – Nerad (59. Mičola), Hlinka, Hrubý – Mondek, Jakubov (83. Urgela), Helešic (59. Granečný).

Do przerwy walka o każdy centymetr murawy, po przerwie granie na nerwach kibicom – Baník Ostrava męczy się w kwietniu niemiłosiernie, wciąż jednak utrzymuje w miarę komfortową przewagę nad trzecią w tabeli Opawą. – Przeczuwałem, że z Tábořskiem nie będziemy mieli łatwej przeprawy – skomentował wymęczone zwycięstwo trener Baníka, Vlastimil Petržela. – Ważne, że przed zejściem do szatni Hlinka zdobył gola, bo w drugiej połowie zagraliśmy koszmarnie i kolejny gol wisił w powietrzu, tyle że nad naszym polem karnym – dodał ostrawski szkoleniowiec.

SOKOŁOW – TRZYNIEC 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramka: 45. Dvořák. Trzinec: Paleček – Štrůž (46. Izvold), Benetka, Čelůstka, Reintam, Janoščin – Joukl, Motyčka,

Křišto (70. Hošek), Šumbera (23. Janošik) – Dedič.

Dla Trzínice mecz zakończył się nie tylko porażką, ale też pogruchotaniem kośćmi i dwoma wstrząśnieniami mózgu. – Mecz był prowadzony w ostrym stylu, najbardziej ucierpeli Šumbera i Štrůž, którzy ze wstrząśnieniem mózgu zeszli z boiska jeszcze przez przerwę – stwierdził Jiří Neček, szkoleniowiec FK Fotbal Trzinec. Piłkarze Sokolowa walczący o uratowanie drugoligowej przynależności wreszcie sięgnęli po trzy punkty – przerywając fatalną passę czternastu meczów bez zwycięstwa.

Lokaty: 1. Olomuniec 58, 2. Ostrawa 50, 3. Opawa 45,... 10. Trzinec 28 pkt.

DYWIZJA

BENESZÓW DOLNY HAWIERZÓW 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 88. Labuda. CZK: 90. Cigánek. Hawierzów: Kodeš – Lisický, Matušovič, Cigánek, Skoupý – Wojnar, Zupko – Klejnot, Förster, Uher (74. Michalčák) – Gomola.

Pojedynek trzeciego z drugim ze społem tabeli zakończył się wygraną

drużyny z „Prajskiej”, która strzeliła gola Indianom z ostatniej, desperackiej kontry.

NOWE SADY L. PIOTROWICE 2:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: 31. Režný, 51. Schlímbach – 68. Ruisl. Piotrowice: Mrozek – Klein, Leibl, Moskál, Bajzath – M. Puškáč, Kondziolka, Hoffmann, Siekiera (59. Paduch) – Urban, Chwastek (53. Ruisl).

Z punktu widzenia gry Lokomotywy to wielka szkoda, że mecz piłkarski trwa oficjalnie tylko 90 minut. W końcówce spotkania goście nie schodzili bowiem spod pola karnego półżwyców Nowych Sądów i wyrównujący gol wisił w powietrzu.

Lokaty: 1. W. Międzyrzecze 48, 2. Hawierzów 42, 3. Beneszków D. 39,... 9. Piotrowice 30 pkt.

M. WOJEWÓDZTWA

DZIECMOROWICE BOGUMIN 0:0

Dziecmorowice: Kotrla – Derík, Zahatlan, Hrtánek, Holý – Kaňa, Beilner – Vacko, Kurušta, L. Ligocký (90. Popek) – Ristovský. Bogumin: Švrčina – Šiška, Socha, Košťál, Baculák –

Sittek (76. Ferenc), Václík, Kubinski (60. Palej), Nowinski (67. Kalous) – Fr. Hanus – Jatagandzidis (60. Opic).

W derbach zabrakło tylko bramek. Oprócz soli futbolu obie drużyny pokazały świetny futbol. Waleczny, z dobrym przygotowaniem taktycznym. Lidera tabeli mógł znokautować najbardziej doświadczony piłkarz Elektryków, obrońca Holý, jego strzał z kilku kroków refleksyjnie wybronił Švrčina. Po stronie faworyta największą okazję zmarnował Opic. – To były kluczowe momenty derbów – stwierdził trener Bogumina, Marek Poštulka. Boguminiacy są coraz bliżej upragnionego awansu, dla Dziecmorowic liczy się uratowanie piątej ligi. – Twierdzą, że do uratowania skóry będzie trzeba wykazać się na mecie 31 punktami. Jeszcze brakuje nam sześciu – powiedział „GL” Josef Jadný, trener Dziecmorowic.

SLAVIA ORŁOWA CZ. CIESZYN 2:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: 22. Renta, 58. Kopel – 85. S. Zogata. Orłowa: Ščerba – T. Věčerek, Botur (67. Jakubov), Herák, Kolenko, Kopel, Regec (78. Koschny), Renta, Novotný (92.

Powiatowy futbol

MP KARWIŃSKIEGO

Hawierzów B – G. Hawierzów 4:1, G. Błędowice – Dąbrowa 0:2, Sn Hawierzów – Żuków G. 5:2, B. Rychwałd – F. Orłowa 4:2, Łąki – S. Pietwałd 1:0, Zabłocie – Cierlicko 1:1. Lokaty: 1. G. Błędowice 37, 2. Zabłocie 35, 3. Łąki 35 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Noszowice – Oldrzychowice 2:7, Nawsie – Bukowiec 1:3. Lokaty: 1. Hukwałdy 41, 2. Oldrzychowice 41, 3. Mosty 36 pkt. (jb)

W SKRÓCIE

TRZECIE MIEJSCE MARKA GRYCZA W POLSCE.

Marek Grycz (SC Bystrzyca) zajął trzecie miejsce w mocnej stawce Pucharu Polski młodzieżowców i juniorów w pięcioboju nowoczesnym. W Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji im. Zbigniewa Majewskiego w Drzonkowie do walki stanęło 85 sportowców z 10 krajów. Grycz przegrał tylko z Rosjaninem Andrejem Zujewem i Polakiem Danielem Ławrynowiczem.

NIE ŻYJE FRANTIŠEK RAJTORAL.

Smutna wiadomość napłynęła wczoraj z Turcji. Nie żyje František Rajtoral, były pomocnik Baníka Ostrava, Viktorii Pilzno, a także reprezentacji RC. O śmierci Rajtorala poinformowali jako pierwsi władze tureckiego Gaziantepspor, do którego 31-lletni piłkarz trafił po odejściu z Viktorii Pilzno. Według wczorajszych ustaleń borykający się z depresjami Rajtoral popełnił samobójstwo.

HOKEJOWE MŚ: ZWYCIĘSTWO Z UKRAINĄ.

Polscy hokeiści po niespodziewanej przegranej z Koreą Południową stanęli na wysokości zadania, pokonując 2:1 Ukrainę w drugim meczu mistrzostw świata Dywizji IA w Kijowie. Bramki dla biało-czerwonych zdobyli Malasiński i Kapica. W kolejnych spotkaniach Polacy zmierzą się z Kazachstanem (dziś, 12.30), Węgrami (czwartek 16.00) i Austrią (piątek 16.00). Dwie najlepsze drużyny awansują do światowej Elity, najsłabsza spadnie do Dywizji IB. (jb)

Polášek), Vybíral, Schimke. Cz. Cieszyn: Gradek – Małyjurek, Kupczak, Rac, Popelka – Michalisko (63. Foltwarczyn), Sostřonek, Kantor, Bolek – Lojek (63. S. Zogata), Kiška.

Slavię uratują przed spadkiem tylko zwycięstwa. Gospodarze pokazali w weekend, że z nożem przy gardle potrafią walczyć, a nawet pokonać faworyzowany Czeski Cieszyn.

Lokaty: 1. Bogumin 49, 2. Herzmanice 42, 3. Czeladna 38, 4. Cz. Cieszyn 37,... 10. Dziecmorowice 25, 12. Orłowa 22, 13. Wędrzyń 22 pkt. Pojedynki Wędrzyń – Brđilčn, Bruntal – Polanka i Czeladna – Koberzyce zostały przełożone na majowy termin.

IA KLASA - gr. B

Stonawa – Datynie Dolne 2:1, Olbrachcice – Wracimów 0:3, St. Miasto – Brzyszkowice 0:0, Dobratice – Hlubina 4:1, Sedliszcze – Veřovice 2:2, Petřvald n. M. – Dobra 1:1. Mecz Bystrzyca – Libhoř odbędzie się 3 maja.

Lokaty: 1. St. Miasto 34, 2. Hlubina 33, 3. Wracimów 32,... 5. Datynie Dolne 31, 6. Stonawa 31, 7. Olbrachcice 26, 14. Bystrzyca 13 pkt. (jb)